



WYSTĄPIENIE JANUSZA MAKSYMIAKA

- WICEPRZEWODNICZĄCEGO KLUBU PARLAMENTARNEGO SAMOBRONY RP W DEBACIE NAD EXPOSE PREMIERA

Panie Marszałku!
Panie Premierze!
Panie i Panowie Posłowie!

Klub Parlamentarny Samoobrony Rzeczypospolitej Polskiej z uwagą wysłuchał treści exposé pana premiera Jarosława Kaczyńskiego. Exposé wskazuje na aktualne problemy, jakie stoją dziś przed państwem, jakie stoją przed koalicją, której obowiązkiem jest je rozwiązywać. Pragnę przypomnieć, że o tym, aby to szef największego klubu parlamentarnego stanął na czele rządu, członkowie klubu parlamentarnego i przewodniczący pan premier Andrzej Lepper mówili od dawna (...) Chcemy powiedzieć tak: exposé wskazuje na te punkty umowy koalicyjnej, których realizacji wspólnie się podjęliśmy, a które mają charakter pierwszoplanowych (...). I rozumiemy, to jednoznacznie wynika z exposé, że pan premier Kaczyński będzie premierem koalicji, będzie premierem rządu koalicyjnego.

W exposé było powiedziane, że to jest rząd kontynuacji. Przyjmujemy to. Oczywiście to jest rząd kontynuacji, ale kontynuacja to jak sztafeta. Rzecz polega na tym, że nieważne, jak szybko biegł ten pierwszy, ważne, żeby ten, który do mety dochodzi, był pierwszy, żeby był najlepszy. I musimy zrobić wszystko, żebyśmy do tej mety, jaką jest nasze główne wspólne hasło wyborcze – „Solidarne państwo”, dotarli jak najszybciej, żeby ta droga do mety się nam nie wydłużyła, żeby widzowie ze stadionu nie zeszli. Powtarzam, żebyśmy dotarli do tej mety jak najszybciej.

Jeżeli była w exposé mowa o kondycji Polski i Polaków, to ze względu na krótki czas powiedzmy jedno – taka jest kondycja Polski i Polaków, jakie były dotychczasowe wieloletnie, 16-letnie rządy (...)

Prywatyzacja u zarania niepodległości miała być środkiem do osiągnięcia celu, do lepszych warunków życia obywateli. Miała być środkiem do rozwoju gospodarczego. A czym się stała? Celem – samym dla siebie. I teraz trzeba rozliczyć to, jak ona była przeprowadzana. A więc chodzi o to, o czym była mowa, o lustrację majątkową i gospodarczą, to, co zawiera program Samoobrony, o czym wielokrotnie, jeszcze jako przewodniczący partii, Andrzej Lepper, marszałek Sejmu, wicepremier, mówił tu, z tej trybuny. Mówił to,

powtarzał, i to wywoływało uśmiechy. Dzisiaj cieszymy się – nasza ustawa o lustracji majątkowej i gospodarczej jest ustawą koalicyjną. (...)

Jeżeli mówimy o bezpieczeństwie wewnętrznym, to chciałbym, żebyśmy oprócz tych elementów, które były wymienione – energetyka, samowystarczalność energetyczna, walka z terroryzmem – również nie zapominali, że zabezpieczenie energetyczne naszego państwa powinno się opierać w znacznym stopniu na takim paliwie, jakim jest węgiel. To się Śląskowi, górnikom, to się naszym zasobom naturalnym należy. O tym musimy pamiętać. I również własne wydobywanie gazu to jest jeden z elementów programowych Samoobrony.

Pan premier powiedział o bezpiecznym pieniądzu, o silnej złotówce, o tej kotwicy budżetowej. My oczywiście pod tym się podpisujemy, ale chciałbym, żeby wszyscy, którzy będą ten program realizowali, mieli świadomość, że program naszej koalicji ukierunkowany jest przede wszystkim na poprawę warunków życia Polaków, każdej polskiej rodziny. Jest to program prorodzinny, program zmniejszania ubóstwa, zmniejszania bezrobocia, zrównywania warunków życia w mieście i na wsi. (...)

I powiedzmy sobie prawdę. Jeżeli mówimy o wydatkach budżetowych, to musimy wiedzieć, jakie są te wydatki w państwach Unii Europejskiej. Przeliczmy to na jednego obywatela. W Polsce 1600 dolarów, Litwa – 2500, Łotwa – prawie 2600, Estonia – 3700, Czechy – 5100. I wystarczy, bo jeśli wymienimy Wielką Brytanię – 9 razy więcej niż Polska, Hiszpanię – 4 razy więcej niż Polska, Portugalię, Grecję... Jesteśmy na szarym końcu. Dlaczego mało wydajemy? Bo mało zarabiamy. (...)

Chciałbym powiedzieć, że będą pokrzykiwania – pokrzykiwania, bo już nie krzyki – liberałów, ultraliberałów, że trzeba obniżyć wydatki budżetowe, w ten sposób zmniejszyć, a nawet zlikwidować deficyt budżetowy. I zlikwidowalibyście całkowicie, oczywiście, to jest doktryna. Wydatki budżetowe w myśl naszego programu trzeba racjonalizować, trzeba przeciwdziałać marnotrawstwu, ale nie można dzisiaj spowodować w skali globalnej ich obniżania. Nie można. I dla porównania, jeżeli już tak o tym mówimy, to chciałbym, żebyśmy też wiedzieli, że problem ten jest problemem kluczowym, też w naszym programie, wcale tego nie

lekceważymy i chcemy ten problem rozwiązać, ale musimy pamiętać o sytuacji, o poziomie życia społeczeństwa. Nie możemy walczyć o poprawienie warunków bytu 5 proc. społeczeństwa, ludzi, którzy żyją odpowiednio – musimy pamiętać o tych 95 proc., w tym 60 proc. tych, którzy żyją poniżej minimum socjalnego.

Chciałbym również zwrócić uwagę na kwestię, która była w exposé – pan premier mówił o reformie systemu finansowego państwa. I my musimy pewną rzecz podkreślić. Otóż opodatkowanie w Polsce rozumiane jako stosunek wszystkich przychodów budżetowych do produktu krajowego brutto wynosi 21 proc., natomiast w Hiszpanii – proc., w Czechach – proc., w Słowenii, w Słowacji – wszędzie między 40 a 50 proc. Co to znaczy? To znaczy, że... My nie namawiamy do podnoszenia podatków. My mówimy, że trzeba za wszelką cenę uszczelnić system podatkowy, bo sytuacja, jaką stworzyli liberałowie przez 14 lat, spowodowała, że polskie firmy, polscy obywatele płacą podatki za granicą. Tak z tego wynika, oczywiście uwzględniając pewne inne systemy w rozliczeniu budżetu państwa.

Sprawa następna to bezpieczeństwo zdrowotne. To temat, który jest w programie Samoobrony i który znajduje się w programie koalicyjnym. Można to określić jednym zdaniem: Nie będziemy mieli społeczeństwa wykształconego, społeczeństwa wydajnego, jeżeli społeczeństwo będzie chore. A więc sprawa służby zdrowia dla Samoobrony jest sprawą również pierwszoplanową.

Polskie atuty. Była o tym mowa, na pierwszym miejscu pan premier postawił sprawę polskich atutów, również pan przewodniczący Donald Tusk poświęcił temu bardzo dużo miejsca. Otóż wzrost odsetka kształcącej się młodzieży to jest sukces. (...) Tak ukształtowano sytuację, że to my ponosimy koszty, rodziny, rodzice wypruwają sobie żyły, żeby przy najniższych dochodach w Europie wykształcić dzieci, i ta młodzież wyjeżdża za granicę. My ponosimy koszty, a inni zbierają żniwo. Młodzież wyjeżdża do Unii, wyjeżdża do Stanów Zjednoczonych. Przypomnę tylko jedno hasło z referendum w sprawie Unii Europejskiej i mogę powiedzieć, kto to powiedział. Mówiliście: do Unii na tych warunkach, które są, tam dostaniemy pracę. To mówił wasz guru. Mówił, nie wstydzicie się tego. Wygoniliście tę młodzież. Przecież

ułożyliście się z tamtymi, którzy chcieli odpocząć, że wy tę młodzież im wygonicie. I dlaczego ta młodzież ucieka? Nie dlatego, że się boi Kaczyńskiego, że się boi tej koalicji. Po 16 latach oszukiwania nie wierzy, że coś się w tej Polsce może zmienić. Nie wierzy! Cała rzecz polega na tym, żeby uwierzyła. I uwierzy. Dajmy sobie szansę. Nie krzyczcie tak, bo przecież, panie prezesie, pan wyganiał tych młodych Polaków z Polski. Jeszcze mamy w internecie pana hasła: praca będzie za granicą. Czy wyście wtedy nie wiedzieli, że tak będzie? Amerykę żeście dzisiaj odkryli? Trochę pokory. (...)

Chciałbym powiedzieć o sprawach rolnictwa. Jeżeli chodzi o sprawy rolnictwa, również musimy sobie zdać sprawę, że w rolnictwie problemy są największe, ale to jest też największa szansa. Dlatego w programie mamy paliwo ze zniesioną akcyzą oraz biopaliwa, których sprawę żeście przekreśli, bo namówiliście poprzedniego prezydenta do skierowania wniosku do Trybunału Konstytucyjnego, a główna osoba, która namawiała, dzisiaj jest w firmie, która buduje koncern paliwowy oparty na biopaliwach. To też trzeba wyjaśnić poprzez komisję i to też trzeba wyjaśnić poprzez CBA. Tak że jeżeli chodzi o rolnictwo, wiem, że będzie mowa o tym, że mało było w exposé na temat rolnictwa. Było mało, bo na temat wszystkich działań było mało. I rzecz nie polega na tym, żeby mówić, ale ważne jest to, co jest zapisane w umowie koalicyjnej.

Na koniec chcę powiedzieć tak: W Samoobronie Rzeczypospolitej Polskiej, jeśli chodzi o tę koalicję, zdajemy sobie sprawę, iż naszego programu – programu potwierdzonego miesiąc temu na kongresie Samoobrony Rzeczypospolitej Polskiej, programu przedstawionego przez premiera Andrzeja Leppera – nie możemy w całości realizować. Ale to, co możemy, to jest sukces w porównaniu z tym, co mogliśmy zrobić w poprzedniej kadencji i co mogliśmy zrobić, nie będąc w koalicji. To jest dużo, dużo więcej. Dlatego też, przyjmując exposé jako podstawę naszej współpracy, jako podstawę programu, jako podstawę obowiązującej umowy koalicyjnej, Klub Parlamentarny Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej udzieli oczywiście poparcia rządowi pana premiera Jarosława Kaczyńskiego.

Oprac.: K.Z., D.G.

Kolumna przygotowana na zlecenie i odpowiedzialność Samoobrony RP.

Biuro Interwencji Samoobrony RP: Al. Jerozolimskie 30, 00-024 Warszawa, tel. (0-22) 625-04-82, fax (0-22) 625-04-77, www.samoobrona.org.pl